

Załączek pokoju?

29 lipca 2024

Potencjalna wygrana Donalda Trumpa w Ameryce komentowana jest w Moskwie powściągliwie. Wątek rozmów Trumpa o wojnie z Zełenskim (19 lipca br.) został przyjęty jako racjonalny.



„Przypomnienie historycznych doświadczeń państw europejskich, którym nie udało się pokonać Rosjan, dowodzi dobrej pamięci i wiedzy historycznej przyszłego być może prezydenta” – stwierdził rzecznik Kremla Dymitrij Pieskow. Jednak przypomniał bliższe w czasie fakty, że to administracja Trumpa decydowała o wielu sankcjach nakładanych na Rosję. Pieskow zauważył, że nie ma zasadniczych różnic między Trumpem a innymi politykami USA. Krytyce poddał on pokojowy plan Donalda Trumpa opublikowany przez „Wall Street Journal”. Wcześniej prezentował go sekretarz stanu Mike Pompeo.

Wniosek podsumowujący sprowadza się do tego, że Trump, jak reszta elity politycznej, zdecydowanie cierpi na całkowitą rusofobię, czego dowodzą powszechnie publikowane treści artykułów i wypowiedzi, przyjmowane przez Rosjan bez różowych okularów. Dostrzegają, że wprawdzie Trump przejawia większą skłonność do dialogu, nie ma to jednak większego wpływu na całość relacji.

Rosyjskie komentarze ukazały się po uwagach Trumpa na temat Zełenskiego, którego określił mianem największego sprzedawcy uzyskującego ciągłą pomoc amerykańską, choć tym razem rozmowy Zełenskiego dotyczyły podjęcia kroków pokojowych. Kandydat Republikanów zapowiedział wolę zakończenia wojny i negocjacje pokojowe kończące przelew krwi.

Tłumaczenie i opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net